

© ARCHIWUM WSCHOONIE Redakcja II/374/L

po co to pisanie w gazetach
ie redakcja urocha nily
Romans na tyel, Arwersyel,
Polgnael. Cierawi mnie karcho
to wlasnie ja redorny na Wolynin
i jaq jest nowa etatim Wolynian
to mnie serce karcho boli bo
tarich jaq ja to niwien
ory jencze sig ruzjorie w Polsce
bo ja 1920 roam jaos Wolynian
brat udrat w „Luobie nad Wislo”
z Riem z kot wersi ramy
jaq wojna wybuchta 1939 to
tarich jaq ja to ta panu przez
S.P.W. ale mnie mienogly
zta pae bo ja

wodochy 10 Pt. na putnoe
od Włodzimiera a osiedlił się
10 km na południe od Włodzimiera
i tam miał mieszkanie a ja
byłem w legjonach do groźby
mnie Sybir lub Patyn' a ja
wylądowałem w maju 1941 i w tym
czasie i Niemcy się brali i
serwisem się brali i do tego
wzrainica się brali do miasta
w ramach hitlerowskiej a las
w ramach narainców a las
a dla Polaków niema misja
do wystrzału po polskie
było palone i kate

Redakcjo serdecznie proszę o
ja do Sierpnia 1924 roku
już dawno nie byłem
u was może jest nie
setki naprawdę się nie
chcę czekać na was

na tej podstawie może
pomyśleć do rozmówcy
nie może się znaleźć być jakiś
Komentarz podobny do
moich pism

Saule Władysław
Czesniński
22-424 Sława
w. Zamorskie

Bratem nabiał pod koniec
 Nowogródkiem 1920
 Ostróła
 Murów

data
 Nr dziennika
 WPLYNIŁO
 10 11 11
 10 11 11

Wojna - WAFB/37415 ^{coll. WYKONANO}
Stanowna Redakcja ^{16.07.19} 650

Czytalem w gazecie ze bedzie
jakis konkurs ^{© ARCHIWA UM W SCHODNIE} o te
coś o tych bylych terenach polskich
wy na tych terenach mieliście
jednego wroga wiec liscie do
lasu, a my mieliśmy trzy wrogi
do lasu nie wiec nie bo las
jest w rękach urządników a urządnicy
to byli i palili w systemie co polanie
a takich jak ja to na tych
terenach nie znalazł bo ja
byłem w legjonach 1920 roku
i byłem uczestnikiem tr. „end nad
Wisła” i tak sołdzi się boj
niemca się boj a najwięcej to
urządnic bo on namieszczał i
palili ryżem i w tej nieczysto
ci nieczysto i przebiegła
noga mała malowała się do
śmierci ale ja os wydarła
tylko sił został bo ta noga

jest Rzutem o 1/2 centymetra
dlugo bym pisal o werowajszym
ale Bogu dzieci ze ja nie
malaztem sie w tym czasie nad Katyń
bo mnie to gwarilo

Sadko Wladyslaw

Czesniri

22-424 Sitno

w. Lanojsiri

29. 14 81

SP.

"Kontakty

331

Dzisiaj pisat bym ale nieumie tego utożyć bo mam tylko 1/2 alary - to jeszcze czościej ale jaq umie tak napisać na ten "Przegląd" wroczony, jestem na Wotyniu, Marjanówka Włodzimierz i tamiech jaq ja zdaje mi się że trudno spisać bo ja bytem uczestnikiem cudu nad Wisłą, Kłosem gorzko Sykio lub end Kotyński a ja przeżył cudownie te czasy bo życie utożył tak że tam gdzie ja wroczony to wielebny ludzie że ja bym w legjonach a tam gdzie ja ostatnie lata przeżył

to wiekista tylna isna ze
ja byt w legionach porzatem
niat nie wiekist bo grozila
mi kara Stalinska Sybir, Katyni
a ja cudownie to przetrzyt
i w miare moznosci bierze
udzial w tym pomiarze more
rasturzyt to niestem

prose ocenit moje rasturzy
a prosze darowac moje ^{stugi} stugi

ad. 1901 Sado Wladyslaw

Pr esnizi

22-4221 Sifno

ad. Danoj srie

I Redakcja "Gospodyni" 24.11.1950 (29)

Wyczytalem w "Gospodyni" ciekawe
dla mnie wiadomosc o konkursie

Polara ze wschodu wlasnie mnie
to bardzo zainteresowalo bo ja

do tej grupy naleze tyraz nie jestem
w stanie to opisac co sie na tej bylej

terenie Polski co sie tam odbywalo
ktoś czytając to przewidywał tych

probalow na tych terenach bo
te probaki miały drzwi wrogów

i tan hitlerowcy i drugie ugrupowanie
i wiele innych a dla nas tych

wschodnich probalow nie daliśmy
tam było miejsce bo do lasu tam

polary nie weszły bo w tym
lesie jest gniazdo U.P.A. które

na Rządym Proan, były polity
wystawo co polskie i tan uciep

II ten polary do miasta, to hitlerowskie
stapal igo i alko do niemiec lub
do lagron na zgnie taki byt
los tych wschodnich polakow
ja na tych terenach wrodzony
i mam dobre tych wprawnosc
z otworem sie zyto wazem dwo
pisal bym o nich ale raz na raz
ie ja mam tylos uamierow ne
1 1/2 plasy to nie daje sie do cos
takiego napisania bo czytaje te
moje powiem maranie, "Gromada"
bzdrie sie miata prawo smiac sie
z mojego marania, ale cos podobnie
na pisre na temat tych niemozesomy
polakow nie pamietam nazwiska
tego polaka o otworem chiatem
napisac to bylo tak powrot do
strodni po wode strodnia byla
glebokosci na 45 betony i tak

III, odbierając wiadomość stracił równo
wagę i poszedł razem z wiadomościem
do studni i w tej studni był 24 godzin
w tym czasie wpaściła
napadły na te osady polską iona
tego studniarza uciekła razem
zobowiązany polakami do miasta
ostawiła dziecko w Rotysee

Wpaściła zapadła w otępienie
politych zatopła i tak się złożyło
że jeden z przyznających do tej
rolisty pomysłu za darmo i tak się
złożyło że ten przyznający przeszedł
do tego mieszkania a tam dziecko
płacze, bardzo mu się zrobiło tego
dzieciaka i wziął go i zaniósł
do swojego domu i trzymał go
parę dni, a potem strach mu

IV się woleło i różnił sobie do
wzrostu i wzrost pod miasto i tam
został, matka się znalazła
a w tym czasie i studniarnia wyciągnięta
i cała wodzina została przy niej
to było jedno z tysięcy opisane
o tych miejscach to było wschodnie
a wyżej was bardziej z centralnej
wyższe o nas nie wiecie nie te
my to porobili bo my to niżej
leżącym tej stawy centralnej
i nam należy się jako bóg
odznana A tu jest nie mamy
i mieć chyba nie będzie
tylko może powstanie może
coś nie bóg nie wiecie ale
niech coś porobili
nie bóg się był jak się porobili
to było zwykłe Sady Władysław
SADKO W KADYSKO Sady Władysław
CIESNIKI
22 - 624 SITNO (na zamoku).